

Bartnicka, Kalina

Absolwenci Uniwersytetu Wileńskiego z lat 1831-1832

Rozprawy z Dziejów Oświaty 39, 29-46

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



KALINA BARTNICKA

ABSOLWENCI UNIwersYTETU WILEŃSKIEGO Z LAT 1831-1832

Rozwój i tradycje szkolnictwa na Litwie, w XVIII i początkach XIX w., ukazane w badaniach chociażby Ireny Szybiak czy Daniela Beauvois¹ dowodzą – oprócz wzrostu instytucjonalnego – znacznego rozbudzenia potrzeb edukacyjnych, oświatowych i naukowych Wilna i całego społeczeństwa ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, zwłaszcza jego kręgów drobno i średnioszlacheckich. Konieczne wydaje się zbadanie zagadnienia potrzeb i możliwości edukacyjnych tego społeczeństwa po likwidacji Uniwersytetu Wileńskiego. Nie jest bowiem prawdopodobne nagłe wygaśnięcie tych potrzeb po 1832 r. Na sprawę tę, jak się wydaje – trzeba spojrzeć z punktu widzenia polityki rusyfikacyjnej i ograniczania szkolnictwa za strony władz, ale także jako na zagadnienie społeczne. Decyzja o zamknięciu Uniwersytetu Wileńskiego, była przede wszystkim aktem o znaczeniu politycznym. Nic dziwnego, że polskie badania na temat Wileńszczyzny i Litwy po powstaniu listopadowym koncentrowały się przede wszystkim na martyrologii lub na ogólniejszych zjawiskach kulturalnych i politycznych. Zdominowanie badań przez polityczny punkt widzenia prowadzi jednak do uproszczeń. Wynika to wyraźnie z badań Leszka Zasztowta, którego książka, oparta na gruntownych poszukiwaniach archiwalnych, zweryfikowała wiele dotychczasowych poglądów i obiegowych opinii².

Zagadnieniami życia kulturalnego w Wilnie okresu międzypowstaniowego zajęła się Małgorzata Stolzman³. Automatycznie nasuwającym się teraz proble-

¹ Bibliografia jest ogromna, cytuję więc tylko dwa „sztandarowe” nazwiska, i monografie, najnowszej historiografii: I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław 1973, i D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803-1832*, t.I-II, Rzym-Lublin 1991; por. także: H. Baranowski, *Uniwersytet Wileński 1579-1939*. Bibliografia za lata 1945-1982, Wrocław 1983; K. Podlaszewska, S. Czaja (oprac.), *Komisja Edukacji Narodowej. Bibliografia przedmiotowa*, Wrocław 1979.

² L. Zasztowt, *Kresy 1832 – 1864. Szkolnictwo na ziemiach litewskich i ruskich dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1997.

³ M. Stolzman, *W kręgu uniwersyteckiej tradycji. Życie kulturalne w Wilnie po roku 1832*, [w:] *Studia z dziejów Uniwersytetu Wileńskiego 1579 – 1979*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, DLIV, Prace Historyczne, Zeszyt 64, Warszawa – Kraków 1979, ss.121 – 150; t e j ż e , *Nigdy od ciebie, miasto... Dzieje kultury wileńskiej w latach 1832 – 1864*, Olsztyn 1987.

mem badawczym jest kwestia kosztów społecznych i kulturalnych w sferze oświaty i edukacji, które zapłaciło społeczeństwo w skutku likwidacji wileńskiego ośrodka akademickiego. Pozbawienie Litwy na parę dziesiątków lat własnej wyższej uczelni spowodowało oprócz degradacji samego Wilna zahamowanie rozwoju cywilizacyjnego, społecznego i gospodarczego całego tego regionu.

Udział studentów Uniwersytetu Wileńskiego w powstaniu miał dla nich, i dla ich rodzin skutki tragiczne. Setki młodych ludzi dotkniętych zostało przez śmierć, utratę zdrowia, straty materialne i prześladowania polityczne. Setki wyemigrowało. Likwidacja Uniwersytetu Wileńskiego w 1832 r. podkopała działalność prężnego i bardzo twórczego ośrodka naukowego i dydaktycznego. Niezależnie jednak od konsekwencji naukowych i narodowych, niezależnie od kwestii prestiżowych i emocjonalnych – decyzja o likwidacji Uniwersytetu nie była jeszcze wyrokiem śmierci naukowej dla całego środowiska i jego zaplecza. Był to wstęp ułatwiający władzom rosyjskim wydanie takiego wyroku w dziesięć lat później, w 1842 r. Datę likwidacji akademickiego ośrodka wileńskiego należy przesunąć z okresu bezpośrednio po powstaniu listopadowym na lata czterdzieste, po zamknięciu Akademii Medyko-Chirurgicznej i przeniesieniu do Petersburga Akademii Duchownej⁴.

Uczelnię – w ostatecznym rezultacie – tworzą ludzie dla ludzi. Stąd też zbadanie sytuacji, w jakiej w wyniku likwidacji Uniwersytetu, a potem Akademii Medyko-Chirurgicznej i Akademii Duchownej, znaleźli się wileńscy profesorowie, młoda kadra naukowa, administracja uczelniana, a zwłaszcza studenci, wydaje się właściwym i obiecującym wątkiem badawczym. Określenie rozmiaru szkód kulturalnych i społecznych na Litwie w wyniku likwidacji ośrodka akademickiego w Wilnie wymaga zbadania populacji studentów i nauczycieli akademickich szczególnie dotkniętych przez każdy z etapów likwidacji ośrodka akademickiego, tj. w roku 1832 i w roku 1842. Można zaproponować różne warianty badań. Jednym z nich jest zbadanie kolejno grupy studenckiej, zespołów profesorskich, młodej kadry naukowej w krytycznych – ostatnich – latach działalności uczelni akademickich Wilna: 1830/31 oraz 1840-1842. Można to potraktować jako punkt wyjścia do określenia prawdopodobnych, przewidywalnych karier absolwentów i kadry naukowej, dla zestawienia z ich faktycznymi losami. Można też – na podstawie analizy rysujących się tendencji rozwoju uczelni, populacji studenckiej, przebiegu studiów – podjąć próbę wyceny kosztów społecznych i kulturalnych decyzji władz o likwidacji ośrodka wileńskiego. W niniejszej rozprawie pragnę przedstawić fragment badań nad grupą

⁴ L. Zasztowt, *Rozdział IV: Spuścizna Uniwersytetu Wileńskiego – szkoły wyższe*, op. cit., s.97-98, 106 -128; J. Bieliński, *Stan nauk lekarskich za czasów Akademii Medyko-Chirurgicznej wileńskiej bibliograficznie przedstawiony*, Warszawa 1889; J. Kozłowska-Studnicka, *Likwidacja Uniwersytetu Wileńskiego w świetle korespondencji urzędowej*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1929, t.I, ss.405-419; W. Worotyński, *Seminarium Główne w Wilnie. Drugi okres dziejów i zniesienie (1816-1833)*, Wilno 1936; L. Janowski, *Wszelchnia Wileńska 1578-1842*, Wilno 1921; K. Bartnicka, *Formowanie się wileńskiego uniwersyteckiego ośrodka badań przyrodniczych*, [w:] *Wkład wileński do ośrodka naukowego w przyrodnicze poznanie kraju 1781-1842*, pod red. J. Babczy i W. Grębeckiej, Wrocław 1988, ss.11-36.

studentów wileńskich, którzy kształcili się na Uniwersytecie Wileńskim w roku akademickim 1830/1831, w ostatnim roku przed likwidacją uczelni.

D. Beauvois w książce o Uniwersytecie Wileńskim przypomina pokrótce przebieg i skutki włączenia się studentów wileńskich do powstania listopadowego⁵. Z tych, którzy poszli do powstania, część zginęła lub została ujęta przez Rosjan a część wyemigrowała. Niektórzy próbowali ukryć swą powstańczą działalność. Wielu z nich – jak też i ci, którzy w walkach bezpośrednio nie brali udziału – marzyli o powrocie na uczelnię i dokończeniu studiów. Mówiąc o tych z młodzieży powstańczej, którzy po przedarciu się do Prus latem roku 1831 już do kraju nie mogli powrócić i emigrowali na Zachód, pisze D. Beauvois: „Pasjonujące byłoby prześledzenie ich dalszych losów i próby wykorzystania w nowych warunkach społecznych, nabytych kwalifikacji”⁶. Otóż nie mniej ważne wydaje się prześledzenie losów tych, którzy pozostali w kraju, i zostali „tylko” pozbawieni możliwości kształcenia się i ukończenia studiów czy też odebrania dyplomów. Chociaż popowstaniowe losy młodzieży litewskiej rozwijały się według kilku scenariuszów, dla ogromnej większości studentów wileńskich – poza kwestią zachowania życia, zdrowia i wolności – sprawą pierwszorzędą stawało się dokończenie studiów, bądź uzyskanie dyplomów poświadczających uzyskane wykształcenie.

II

Dotychczasowa literatura przedmiotu, dzięki zainteresowaniu badaczy pokoleniem filomackim⁷ i udziałem młodzieży wileńskiej w powstaniu 1831 r.⁸, zawiera sporo wiedzy ogólnej o studentach ostatnich przedpowstaniowych lat. Wielu informacji dostarczają publikacje bio- i biblio-graficzne Ludwika Janowskiego, Józefa Bielińskiego, Wiktora Worotyńskiego⁹, a także prace poświęcone poszczególnym gałęziom wiedzy i fakultetom Uniwersytetu jak np. rozprawy o rozwoju nauk przyrodniczych Józefa Babicza, Wandy Grębeckiej, Jądwigi Garbowskiej¹⁰ i in.

Najbardziej ogólną i najpełniejszą charakterystykę studentów wileńskich w pierwszym trzydziestoleciu XIX w. podaje Daniel Beauvois w cytowanej wyżej monografii. Popęlnia jednak błąd stwierdzając małe zainteresowanie większości młodzieży kończeniem terminowo kompletnych kursów studiów. Przyczyny tego zjawiska dopatruje się w nadprodukcji inteligencji na Litwie i w polityce władz

⁵ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, t.I: *Uniwersytet Wileński*, Rzym – Lublin 1981, s. 362–366.

⁶ Ibidem, s. 365.

⁷ A. Witkowska, *Rówieśnicy Mickiewicza. Życiorys jednego pokolenia*, Warszawa 1962, ed. II. 1998

⁸ Niewątpliwie najlepsza w tym zakresie jest książka S. Rabinowiczówny, *Wilno w powstaniu roku 1830/31*, Wilno 1932.

⁹ L. Janowski, *Słownik bio-bibliograficzny dawnego Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1939; J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński, t.I-III*, Kraków 1899-1900; tegoż, *Doktorowie medycyny promowani w Wilnie*, Warszawa 1886; F. Worotyński, *Seminarium Główne w Wilnie. Drugi okres dziejów i znaczenie (1816–1833)*, Wilno 1938.

¹⁰ Por.: Wkład wileńskiego ośrodka naukowego... *op. cit.*

petersburskich, uniemożliwiających absolwentom uzyskiwanie dyplomów. Oblicza populację studencką w Wilnie w końcu trzydziestolecia na około 1300 osób (w tym około 1000 „wolnych studentów”, tj. nie stypendystów), z których dwie trzecie spędzało w Uniwersytecie około 3 lat. Według autora świadczy to o braku zainteresowania kontynuowaniem nauki i przedwczesnym opuszczaniem uczelni przez młodzież, z powodu braku widoków na dyplom. W opinii autora pełny kurs studiów musiał trwać znacznie dłużej niż trzy lata, a więc większość studentów odchodziła z Uniwersytetu przed jego ukończeniem¹¹. Wnioski te są rezultatem nieporozumienia i braku precyzji w sformułowaniu wymogów formalnych na temat kończenia studiów, uzyskiwania stopni naukowych i dyplomów.

W Prawidłach o wynoszeniu do stopni uczonych, z 20 stycznia 1819 r., nie zostały precyzyjnie oznaczone granice między podstawowym kursem kształcenia a studiami o charakterze naukowym. Efektem studiów miało być uzyskiwanie tytułów określonych jako „stopnie uczone” i uszeregowanych hierarchicznie: od „studenta” i „kandydata”, do „magistra” i „doktora”. Ich uzyskiwanie wymagało wysłuchania przepisanych dla studentów danego wydziału wykładów, i zdania odpowiednich egzaminów. W paragrafie 10 Prawideł czytamy: „Pod nazwiskiem aktualnego studenta rozumie się ten, kto ukończył cały kurs nauk w fakultecie jakiego uniwersytetu rosyjskiego i otrzymał na to stosowny atestat”¹². Możliwe było uzyskanie od razu stopnia kandydata, jeżeli przepisane egzaminy zdane zostały bardzo dobrze¹³.

J. Bieliński, omawiając kwestie programów w drugim tomie dzieła o Uniwersytecie Wileńskim, zanotował ile czasu zabierało profesorom przedstawienie pełnego kursu wykładów danego przedmiotu. Nie ma tam jednak informacji kiedy i jak długo student obowiązany był uczęszczać na wykłady z danego przedmiotu. Wynikało to zapewne z faktu, że zakres egzaminu i poziom wy-

¹¹ D. Beauvois, *op.cit.*, s. 330: „Rzeczywistość jest okropna: przeważająca większość spośród tych kilkuset (około 1830 r. – tysiąca) wolnych studentów Uniwersytetu Wileńskiego [chodzi o tych, którzy studiowali na własny koszt, a nie w ramach „instytutów” np. medycznego czy pedagogicznego, tj. nie jako stypendyści – przyp.mój, K.B.] wcale nie jest zainteresowana kontynuowaniem nauki, nie ma bowiem żadnych widoków na ukoronowanie jej dyplomem, ponieważ państwo dławi awans przez wiedzę”. Nie odpowiada rzeczywistości informacja przytoczona przez autora (j.w., s.329) na temat uzyskiwania stopnia „studenta” po rocznym uczęszczaniu na wykłady, a „kandydata” na drugim roku studiów!

¹² Prawidła o wynoszeniu do stopni uczonych, (1819), [w:] J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński 1579-1831*, t.II, Kraków 1899 – 1900, s.471. Znamienna jest uwaga dołączona do tegoż paragrafu: „Lubo uczący się w uniwersytetach nazywają się bez różnicy studentami, nim jednak ukończą kurs nauk i otrzymają wszystko, co się podług tych prawideł wymaga, nie mają aktualnego stopnia studenta, któremu służą prawa i przywileje niżej w paragrafach 43 i 44 wymienione” (j.w., s. 472).

¹³ por. paragraf 8 Prawideł, *op. cit.*, s. 471: „Z wymienionych tu rozmaitych przedmiotów, należących do fakultetu prawniczego i do obu oddziałów fakultetu filozoficznego (w Wilnie stosowało się to do Oddziału Literatury i Sztuk Pięknych i do Oddziału Nauk Fizyczno-Matematycznych – p.m., K.B.) nie można wymagać od żądającego otrzymać stopień jaki uczone, aby równą miał ich znajomość, ale obrany przez niego główny przedmiot, do którego on się najwięcej przykładał, powinien mu być we wszystkich szczegółach więcej znajomy niż inne. Znajomość jednego przedmiotu pamięcią nabyta, albo prosto historyczna, nie może być dostateczną, aby stanowiła przedmiot główny, jak np. znajomość jednego z teraźniejszych języków”.

magań z tego samego przedmiotu był zróżnicowany w zależności od specjalności, którą student wybierał, i od „stopnia uczonego”, na który miał być zaliczony zdawany egzamin. Przepisy nie precyzowały jakiegokolwiek obowiązującej długości kursu nauk uniwersyteckich. Rygory formalne w tym względzie jeżeli były – dotyczyły tylko tych studentów, których studia odbywały się na koszt państwa lub z innych funduszy społecznych, a i tu nie zawsze były przestrzegane. Na przykład w Seminarium Głównym Duchownym, z którego młodzież uczęszczała na wykłady do Uniwersytetu studia trwały 4 lata¹⁴; podobnie w seminarium nauczycielskim¹⁵. Ale wielu seminarzystom przedłużano studia, pozwalano spędzać dodatkowe lata na Uniwersytecie. Na medycynie według programu Jana Piotra Franka z początku wieku XIX, zaakceptowanego przez władze i wprowadzonego w życie, kurs miał być sześcioletni. I tak zapewne najczęściej było, chociaż we wspomnieniach ucznia tego fakultetu mówi się o 4 latach studiów plus dodatkowo rok praktyki w klinikach uniwersyteckich¹⁶. Przed wstąpieniem na medycynę trzeba było skończyć kurs studiów na Oddziale Nauk Fizyczno-Matematycznych, a to mogło wydłużać okres kształcenia, chociaż – jak się wydaje – tym którzy zgłaszali ochotę studiowania medycyny Oddział Nauk Fizyczno-Matematycznych ułatwiał zaliczanie¹⁷.

Jak wynika z korespondencji pomiędzy Michałem Pełką Polińskim a kuratorem Okręgu Szkolnego Białoruskiego, Grigorijem Kartaszewskim na temat egzaminowania studentów kończących studia w roku 1830/31, przewodów na stopnie magistra i doktora, i wydawania dyplomów absolwentom Uniwersytetu Wileńskiego, za podstawowy kurs studiów uniwersyteckich dla studentów prawa, fakultetu fizyczno-matematycznego, oraz fakultetu literatury i sztuk pięknych, uważano kurs trzyletni¹⁸. Tytuł „studenta” (właściwie: „studenta rze-

¹⁴ D. Beauvois, *op.cit.*, s. 294.

¹⁵ *op. cit.*, s. 306.

¹⁶ *op. cit.*, s. 251 – 253, 389, 530, i in; Z pamiętników H. Klimaszewskiego (*Stan Uniwersytetu Wileńskiego od czasów jego reformy przez Nowosilcowa i Pelikana*) 1824 – 1830, wyd. J. Iwaszkiewicz, Wilno 1929, s. 15; J. Bieliński, *op.cit.*, t.I, s. 470 – 476.

¹⁷ Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej cyt. jako LVIA), f.567, op. 2, j. 3034 k. 56 – 62: sprawa wydania dyplomu studenta rzeczywistego filozofii b.studentowi Uniwersytetu Wileńskiego, Stanisławowi Zajączkowskiemu. Zajączkowski napisał skargę do Ministra, że wielokrotnie prosił M.Polińskiego o wydanie dyplomu a Poliński mu odmawiał twierdząc, że musi mieć na to zgodę ministra. Z wyjaśnień Polińskiego, które ministerstwo zakomunikowało kuratorowi Kartaszewskiemu okazało się, że wprawdzie Zajączkowski nie wysłuchał wszystkich kursów potrzebnych do zdawania na studenta w Oddziale Nauk Fizycznych i Matematycznych (zdał fizykę, chemię i historię naturalną; nie wysłuchał filozofii i matematyki), przyznano mu jednak stopień studenta rzeczywistego, aby mógł bez zwłoki rozpocząć studia medyczne. Kiedy jednak zażądał – już po likwidacji uczelni – dyplomu, Tymczasowy Komitet Szkolny wydał mu tylko proste zaświadczenia o zdaniu egzaminów z tych przedmiotów, które faktycznie zaliczył.

¹⁸ LVIA f. 567, op. 2, j. 3034, k. 43, raport M. Polińskiego z 11 XI 1833: „według porządku zaprowadzonego w b. Uniwersytecie Wileńskim stopień kandydata otrzymywali ci ze studentów, którzy po trzyletnim słuchaniu kursów okazali bardzo dobre postępy we wszystkich przedmiotach przepisanych (do egzaminowania – przyp.mój, K.B.) na stopnie naukowe, albo postęp dobry w jednym tylko przedmiocie, a we wszystkich pozostałych bardzo dobre”. Z dalszych wyjaśnień Polińskiego wynika, że egzaminy zdawało się nie na raz lecz stopniowo, każdego roku po wysłuchaniu danego przedmiotu, i że można je było zdawać ponownie jeżeli uzyskany wynik nie usatysfakcjonował zdającego

czywistego” lub „aktualnego”) oznaczał nie słuchacza Uniwersytetu (w takim wypadku często używano terminu „uczeń”), a absolwenta, tego kto ukończył podstawowy kurs studiów i zdał pomyślnie związane z tym kursem egzaminy. Zdobyć tytułu „student” przy wstępowaniu do służby cywilnej dawało uprawnienia do zaszerogowania w klasie XIV w tabeli rang, a jeżeli jego posiadacz nie pochodził ze szlachty – automatycznie uzyskiwał szlachectwo osobiste. Uzyskanie stopnia „kandydata” uprawniało do klasy XIII w tabeli rang. Uzyskanie wyższych stopni naukowych powodowało dalsze awanse w tabeli rang: za magisterium przysługiwała klasa IX, za doktorat – klasa VIII i, ewentualnie, szlachectwo dziedziczne¹⁹.

W świetle przepisów określających sposób uzyskiwania „stopni uczonych” i przywileje gwarantowane przez te stopnie staje się oczywiste, że „stopnie” „studenta rzeczywistego” i „kandydata” były w istocie, w dzisiejszym rozumieniu, tytułami dyplomowymi: określały człowieka posiadającego wyższe wykształcenie. Były cenne, zwłaszcza dla ludzi, którzy nie pochodzili ze szlachty bądź mieli kłopoty z udokumentowaniem szlachectwa. Stopnie zaś „magistra” i „doktora”, których uzyskanie wymagało pogłębienia studiów, zdania dodatkowych trudnych egzaminów ustnych i pisemnych, napisania i obronienia dysertacji naukowej – określały ludzi, którzy zdobyli stopnie naukowe. Pretendenci do tych stopni, w okresie przygotowywania się do nich, nieraz podejmowali pracę zarobkową, np. nauczycielską w szkołach średnich lub nawet w samym Uniwersytecie. Nie można zatem traktować tego okresu przygotowywania się do zdobycia magisterium lub doktoratu jako integralnej części pełnego kursu studiów. Jeżeli już – to byłyby to studia w dzisiejszym pojęciu „podyplomowe”.

Wydaje się też (sprawa wymaga zbadania), że po 1824 r., tj. od momentu objęcia urzędu kuratora przez Mikołaja Nowosilcowa, blokada ze strony Ministerstwa dotyczyła nie tyle dyplomów ukończenia studiów, ile potwierdzania stopni naukowych²⁰.

Uzyskanie tytułu „studenta rzeczywistego” bądź „kandydata” było z pewnością równoznaczne z ukończeniem podstawowego kursu kształcenia i, na wszystkich wydziałach (poza medycyną), wymagało trzech lub czterech lat studiów, oraz zdania kilku niełatwych egzaminów.

D. Beauvois zestawiał dane co do ilości wypromowanych w latach 1827 – 1829 przez Uniwersytet Wileński „studentów” i „kandydatów” na trzech uniwersyteckich wydziałach: fizyczno-matematycznym, moralno-politycznym [bez

¹⁹ Akt potwierdzenia Imperatorskiego Uniwersytetu w Wilnie, z 4 IV 1803, przedruk [w:] M. Baliński, *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia roku 1579 do ostatecznego jej przekształcenia w roku 1803*, Petersburg 1862: Dodatki. Nr XVIII, p. 14 (s.555): „Ci, którzy otrzymają pomienione stopnie, mają znaczenie i prawa klassom w Imperium właściwe, a wchodząc do innego służby rodzaju przyjmują się w randze tymże klassom odpowiadającej; nie inaczej jednak aż po okazaniu danych im zaświadczeń i zalety od Uniwersytetu”; por. Tabel o rangach, [w:] *Sowietskaja Istoriceskaja Enciklopedija*, t. 14, Moskwa 1973, szp. 15 – 16; D. Beauvois, *op.cit.*, s. 280.

²⁰ Sporo światła na to zagadnienie rzuca korespondencja pomiędzy Kuratorium Okręgu Białoruskiego, Ministerstwem Oświecenia i Michałem Pełką Polińskim, przewodniczącym Tymczasowego Komitetu Szkolnego po likwidacji Uniwersytetu Wileńskiego.

teologii], oraz literatury i sztuk pięknych. W roku 1827 wypromowano na tych wydziałach ogółem 46 „studentów” i 19 „kandydatów”; w roku 1828 odpowiednio 94 i 21, a w 1829 – 60 i 32²¹. Według tych danych w latach 1827 – 1829 studia „podstawowe”, uwieńczone egzaminami i uzyskaniem tytułu „studenta” lub „kandydata”, ukończyło więc – w tych grupach, które autor uwzględnił – kolejno: 65, 116 i 92 młodych ludzi. Jeżeli aż 2/3 studentów spędzało na Uniwersytecie trzy lata to znaczy, że ich celem było zaliczenie pełnego kursu studiów. Uzyskiwane przez nich dyplomy stanowią dowód zdyscyplinowania i terminowości tego zaliczania. Pamiętajmy, że niektórzy z młodzieży potrzebowali więcej niż trzy lata na pomyślne ukończenie kursu zasadniczego; niektórzy, którym nie udało się uzyskać stopnia „kandydata” za pierwszym podejściem, musieli przedłużyć swój pobyt na uczelni (według przepisów co najmniej na rok po uzyskaniu stopnia „studenta”). Na medycynie zdobycie dyplomu ukończenia studiów trwało dłużej, ale też i tu czym innym było ukończenie studiów zasadniczych, a czym innym uzyskanie stopnia naukowego.

Jeśli uwzględnimy, że w latach 1827-1829 dyplomy „kandydatów” na teologii uzyskało odpowiednio 15, 20, 25 osób, a na wydziale medycznym dyplomy lekarzy 1, 2 i 3 klasy (które należy właśnie potraktować jako dyplomy zawodowe) uzyskało w roku 1828 – 50 osób, w 1829 – 72 osoby (dla 1827 roku nie ma danych), to można stwierdzić, że w ostatnich latach przedpowstaniowych wcale nie było źle z kończeniem studiów przez wileńską młodzież²². Okazuje się bowiem, że w 1827 r. ukończyło studia uzyskując odpowiednie dyplomy więcej niż 78 studentów (nie zostali policzeni „kandydaci” na teologii), a w latach 1828 i 1829 – łącznie z teologią – 186 i 189 studentów. Część z nich zapewne zaczynała studia w latach 1824 – 1826, część (studenci medycyny) w latach 1822-1824. W tym czasie liczebność grupy studenckiej wzrosła według źródła, na którym oparł się D.Beauvois od około 822 osób w roku 1822/23, i 893 osób w 1824/25 do 1034 w roku 1827/28, 1022 w 1828/29, 1103 w 1829/30; w 1830/31 – było ich 1322²³.

Ścisłe określenie terminowości kończenia studiów wymaga szczegółowych analiz, uwzględniających datę rozpoczynania studiów, wydział, czas i rodzaj uzyskiwanych dyplomów. Jednakże nawet powierzchowne spojrzenie na przytoczone cyfry pokazuje, po pierwsze, rosnącą – wyrażającą się w stałym i

²¹ D. Beauvois, *op.cit.*, s.330.

²² przytoczone cyfry zaczerpnięte zostały z tabel w cytowanej książce D. Beauvois: na str. 292, Tab.5 „Dyplomy wydane przez wydział medyczny w latach 1816-1830”, oraz na str.301, Tab.7 „Dyplomy z teologii wydane w okresie 1816 – 1831”. Do grupy studentów, którzy uzyskali dyplomy ukończenia studiów, zaliczyłam lekarzy klasy 1-3, a do grupy tych, którzy uzyskali stopnie naukowe – doktorów medycyny. Jest to oczywiście uproszczenie, ale z grubsza pozwala zorientować się w skali problemu. Bardziej precyzyjne obliczenia i ustalenia będą wymagały badań źródłowych. Podobnie jest pewne uproszczenie w tabeli dotyczącej dyplomów z teologii. Tutaj wprowadzić są wyszczególnieni magistrzy i doktorzy, ale w grupie, którą klasyfikuję jako dyplomy zawodowe w tabeli w książce D.Beauvois są tylko kandydaci.

²³ Biblioteka Jagiellońska, rkps 6341 IV, k.147. Jest to wykaz (bez tytułu) ilości studentów Uniwersytetu Wileńskiego w kolejnych latach między 1784/85 a 1793/94, a potem od roku 1797/98 do 1832, sporządzony jak sądzi D. Beauvois (*op.cit.*, s.274) przez J.M.Giżyckiego; por. D. Beauvois, *op. cit.* s.273: Rys.6. „Ewolucja liczby studentów w Wilnie w latach 1784 – 1832”.

szybkim przyroście liczby studentów – atrakcyjność studiów uniwersyteckich w tych warstwach społecznych, które znalazły się w zasięgu wpływów Uniwersytetu Wileńskiego; po drugie – stałe i systematyczne coroczne zasilanie społeczeństwa Litwy powiększającą się grupą absolwentów po pełnym kursie studiów, na wszystkich kierunkach kształcenia oferowanych przez Uniwersytet. Osobną sprawą będzie zbadanie przyczyn i skutków obydwu zjawisk. W każdym razie, dane o kończeniu studiów przez młodzież studencką Wilna w ostatnich przedpowstaniowych latach pozwalają zakwestionować kategoryczną opinię D.Beauvois o braku perspektyw życiowych dla absolwentów Uniwersytetu²⁴. Opinii tej, podważającej praktyczne znaczenie studiów i dyplomów uniwersyteckich, przeczy wyraźne, i systematycznie wzrastające, zainteresowanie studiami, nie tylko subsydiowanymi przez państwo i z funduszy społecznych ale też odbywanymi na koszt prywatny.

W latach dwudziestych XIX stulecia, oprócz rosnącej liczby studentów obserwuje się także rozwój naukowy Uniwersytetu Wileńskiego, podnoszenie się poziomu i rozwój młodej kadry naukowej. Dla większości młodzieży studia uniwersyteckie były celowym i sensownym inwestowaniem w przyszłość. Potwierdzają to decyzje o wyborze fakultetu oraz fakt, iż ogromna większość studentów przechodziła cały podstawowy kurs kształcenia przewidziany dla danego kierunku studiów i uzyskiwała związane z tym dyplomy. Trzeba zatem przyglądać się sprawom długości kursu studiów, wartości stopni i tytułów naukowych uzyskiwanych przez absolwentów Uniwersytetu Wileńskiego. Znowu precyzyjna odpowiedź będzie wymagała badań. Stan prawny zagadnienia można spróbować skonfrontować z rzeczywistością, wykorzystując wyżej wspomnianą korespondencję Polińskiego w władzami szkolnymi, już po likwidacji Uniwersytetu.

Jeżeli oddzieli się sprawę egzaminów dyplomowych od przewodów na stopnie naukowe sensu stricto – innej wymowy nabierają informacje o liczbie osiągniętych magisteriów i doktoratów: Dotyczą bowiem absolwentów, którzy kontynuowali studia aby zdobyć szlify naukowe. Jak wszędzie i zawsze stanowią oni tylko niewielki procent ogółu studentów. Tak było i w Wilnie. W stosunku do ogólnej liczby studentów Wilna w tym czasie nie było ich wcale mało! Charakterystyczne jest natomiast, że osiąganie stopni naukowych interesowało przede wszystkim medyków i duchownych. Na fakultecie lekarskim w 1827 r. wypromowano 8 doktorów, w 1828 – 11, w 1829 – 4; z teologii w 1827 r. wyszło 17 magistrów i 3 doktorów, w 1828 – 14 magistrów i 3 doktorów, w 1829 – 16 magistrów i 4 doktorów²⁵. Na innych wydziałach zdobywanie stopni naukowych obchodziło zapewne tylko tych, którzy myśleli dalej o karierze nauczycielskiej bądź akademickiej. I można bez zastrzeżeń zgodzić się z opinią D.Beauvois, iż było ich bardzo mało. Zarówno niższe jak i wyższe „stopnie uczone” były ważnym wyróżnikiem w hierarchii urzędniczej i społecznej. W klasyfikacji dokonywanej

²⁴ D. Beauvois, *op.cit.*, s. 324–339.

²⁵ D. Beauvois, *op.cit.*, s. 292, tab.5, oraz s. 301, tab.7.

formalnie przez władze np. policyjne, wyróżnikiem stawało się już samo uczęszczanie do gimnazjum lub na Uniwersytet”²⁶.

III

Decyzja carska o zamknięciu uczelni przekreśliła nadzieje tych, którzy dopiero rozpoczęli studia, ale szczególnie dramatyczna była sytuacja tych, którzy studia właśnie kończyli i usiłowali zdobyć stosowne świadectwa. Z zasady traktowani byli jako osoby podejrzane, a sprawa każdego z nich była indywidualnie, skrupulatnie i niezyciwiście badana, na poziomie władz kuratorskich i w Ministerstwie Oświecenia w Petersburgu.

Na dosyć szczegółowe określenie rozmiaru grupy studenckiej ostatniego roku istnienia Uniwersytetu Wileńskiego pozwala przechowywana w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego „Lista uczniów z adnotacjami, którzy mogą być przyjęci i zapisani do Album na r.1830/31”²⁷. Według opinii D.Beauvois, i podstawowego źródła z którego czerpał dane o ilości studentów w ostatnim roku istnienia Uniwersytetu, w roku akademickim 1830/1831 było ich 1322 (w tym 190 stypendystów: na medycynie, teologii lub w seminarium nauczycielskim)²⁸. Spis, który zachował się w Bibliotece Uniwersytetu wileńskiego pozwala przypuszczać, że liczba ta jest przesadzona o około 100 osób. Ich rozdział pomiędzy poszczególne wydziały jest znamieny i wykazuje pewne ustalone preferencje w wyborze kierunków studiów, co może być wskazówką ich wartości „życiowej”, czyli w perspektywie zawodowej studentów.

Bardzo niewielu z młodzieży wybierało fakultet literatury i sztuk pięknych. Największym zainteresowaniem cieszył się fakultet fizyczno-matematyczny, na którym w roku akademickim 1822/23 studiowało 39% ogółu studentów, a w roku 1825/26 prawie 34,5%. W tych samych latach na fakultecie moralno-politycznym (prawo i teologia) studiowało odpowiednio 26% i 24,5%, na medycynie 22% i 31 %, a na fakultecie literatury i sztuk pięknych – 12,5% i 10 %²⁹. Około 90% pochodziło ze stanu szlacheckiego. 2/3 tej młodzieży spędzało na

²⁶ Interesującym tego dowodem jest formularz, w którym zapisani zostali alfabetycznie wszyscy zarejestrowani przez władze carskie uczestnicy powstania listopadowego z ziem litewsko-ruskich. W rubryce zawierającej dane o pochodzeniu społecznym wyodrębniono jako osobną kategorię powstańców (obok szlachty, duchowieństwa, mieszczaństwa, chłopów) – „studentów i gimnazjalistów” – por.: W. A. Diakow, W. M. Zajcew, L. A. Obuszenkowa, *Socjalnyj sostaw uczastnikow polskiego wosstania 1830 – 1831 gg (po materiałom zapadnych gubernij Rossijskoj imperii)*, [w:] *Istoriko-sociologiczskije issledowanija*, Moskwa 1970, s.31; autorzy zanalizowali zestawienia alfabetyczne powstańców sporządzone na podstawie danych powiatowych komisji śledczych i sądów w latach 1836 – 1839. Objęły osoby schwyte z bronią w rękę, osoby uznane za wspomagające powstanie oraz emigrantów. Materiały te (w sumie 16 tomów akt: 5 zawierających spisy mieszkańców gubernii wileńskiej, po 3 z gubernii podolskiej i wołyńskiej, 2 – kijowskiej oraz 1 z nazwiskami mieszkańców gubernii mińskiej, grodzieńskiej i obwodu białostockiego) odnalezione zostały w Centralnym Państwowym Wojskowym Archiwum Historycznym : F.2, op.1, d.12 031..

²⁷ VUB, rkps F.2 KC 84.

²⁸ D.Beauvois, op.cit., s. 272 – 273, 276 – 277, 312, 330.

²⁹ jw., s.327; obliczyłam i podałam procenty w przybliżeniu, na podstawie danych D. Beauvois, op. cit., s. 330, w tabeli nr 8.

studiach 3 lata³⁰. Ukierunkowanie studenckich zainteresowań nie miało podtekstów politycznych czy policyjnych, to znaczy nie było związane ze zmianami dokonanymi na Uniwersytecie po odejściu z urzędu kuratorskiego Adama Jęzkiego Czartoryskiego i objęciu kuratorii przez Nowosilcowa. Wynikało z planów i perspektyw zawodowych decydującej się na studia młodzieży: wybór kierunku studiów był celowy a większość kończyła sprawnie studia. Zamknięcie uczelni uderzało w ich życiowe interesy. Najboleśniejsze było dla tych, którzy byli najbliżej upragnionego dyplomu.

Na podstawie zachowanej w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego Listy uczniów z roku akademickiego 1830/1831 można w przybliżeniu ustalić, którzy z nich byli w stadium kończenia studiów³¹. Materiały zachowane w Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie pozwolą w następnej kolejności odtworzyć grupę tych, którzy kończąc studia albo przewody na stopnie naukowe w latach 1830 – 1831, próbowali w pierwszych latach popowstaniowych uzyskać urzędowe potwierdzenie ukończenia studiów lub przewodów, i dyplomy potwierdzające uzyskanie otrzymanych stopni naukowych³². Okoliczności i korespondencja urzędowa towarzysząca wydawaniu zezwoleń, egzaminowaniu i wydawaniu dyplomów ostatniemu pokoleniu absolwentów rzucają dużo światła na funkcje Uniwersytetu Wileńskiego, stosunek młodzieży do studiów uniwersyteckich, politykę władz. Analizowane materiały przybliżają też obraz grupy młodzieży, o której losach stosunkowo najmniej wiemy, to znaczy o tych, którzy nie wyemigrowali i nie zostali schwytani z bronią w rękę³³.

Lista uczniów jest rodzajem brulionu, w którym na 131 stronach, w okresie od 9 września 1830 do 7 marca roku 1831[!], sukcesywnie wpisywano nazwiska osób, którym władze zezwoliły na podjęcie lub kontynuację studiów. Wpisów ogółem jest około 1250. W zasadzie powinny zawierać następujące dane: imię i nazwisko studenta, jego imię, imię ojca, z której szkoły średniej przybywał, wiek, rok studiów, wyznanie, skąd skąd się wywodzi (gubernia i powiat), pochodzenie społeczne, fakultet, oraz – ewentualnie – informacje dodatkowe w rubryce „Adnotacje”³⁴. Nie wszystkie wpisy są kompletne. Najstaranniej i najdokładniej dokonano zapisu pierwszych około 395 osób w dniach 9 i 12 wrześ-

³⁰ jw., s.267, 330.

³¹ Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego (dalej: VUB), rkps F 2 KC 84 : „Lista uczniów z adnotacjami, którzy mogą być przyjęci i zapisani do Album na 1830/31”.

³² LVIA, Zespół Archiwum Okręgu Naukowego Wileńskiego (dalej: LVIA), F.567, op.2.

³³ Dla pełnego obrazu „pokolenia 1830/31”, oraz „pokolenia 1841/42” konieczne będzie zgromadzenie i uporządkowanie danych, skonfrontowanie ich z materiałami źródłowymi zawierającymi spisy studentów poszczególnych fakultetów, a po roku 1842 – Akademii Duchownej oraz Akademii Medyko-Chirurgicznej, oraz z materiałami policyjnymi.

³⁴ Praca nad rekonstrukcją populacji studentów roku 1830/31 w Wilnie wymaga oczywiście dalszych badań, m.in. porównać „Listy” z innymi dostępnymi spisami studentów w księgach poszczególnych fakultetów, i w wykazach sporządzanych przez Tymczasowy Komitet Szkolny w Wilnie po zamknięciu Uniwersytetu. Tym nie mniej „Lista” zawiera na tyle obszerny i atrakcyjny dla badacza zbiór informacji, że pozwala nawyrobienie sobie już teraz prawdziwego obrazu populacji studentów w ostatnim przedpowstaniowym roku pracy uczelni.

nia; każdy wpis oznaczono kolejnym numerem³⁵. Wpisy późniejsze (nawet z września) już nie są numerowane, i często niekompletne. Wiele nazwisk jest wyraźnie dodanych: nadpisanych lub dopisanych ołówkiem do wcześniej sporządzonego wykazu (takich wpisów naliczyłam 42; nazwiska około 25 osób wpisane zostały po raz drugi w innym miejscu spisu). Do końca września zapisano jeszcze około 630 studentów³⁶ i 129 słuchaczy Seminarium Diecezjalnego, ale z późniejszych adnotacji wynika, że ostatecznie studiowało seminarzystów 126³⁷. W sumie, do 1 października 1830 roku dokonano zapisu na Uniwersytet Wileński około 1025 osób na określone fakultety, a 125 do Seminarium Diecezjalnego. Niemal każdego dnia w październiku dopisywano jeszcze po kilka nazwisk, tak że liczba studentów w październiku powiększyła się o 69 osób³⁸. Pojedynczych wpisów dokonywano jeszcze w listopadzie – 18 osób, w grudniu – 5, a 2 osoby jeszcze nawet w marcu 1831(!)³⁹. Z powyższych danych (po odjęciu 25 nazwisk, które występują dwukrotnie) wynika, że w roku akademickim 1830/1831 zapisano na Uniwersytet, to znaczy pozwolono studiować, 1094 studentom i 126 uczniom Seminarium Diecezjalnego – łącznie 1220 osobom⁴⁰.

Spis uczniów Seminarium Diecezjalnego nie zawiera informacji personalnych poza imieniem i nazwiskiem zapisywanego, a przy zakonnikach – o przynależności do zgromadzenia zakonnego. Studentów – seminarzystów spisywano grupami; było wśród nich 15 bazylianów, 4 pijarów, 14 dominikanów, 13 karmelitów (w tym 6 karmelitów bosych), 7 franciszkanów, 7 bernardynów, 2 augustianów, 5 kanoników regularnych. Najliczniejszą grupę – 59 osób bez tych adnotacji – stanowili zapewne kandydaci świeccy. Wszyscy uczniowie Seminarium wpisani zostali do „Listy uczniów” 25 września⁴¹.

³⁵ VUB, rkps F.2 KC 84, ss. 2/3 – 40/41. (Każdy kolejny zapis zajmuje jedną linię na rozłożonej karcie, a zatem na dwóch stronach. Numer wpisu i pierwszych sześć rubryk znajdują się na stronie parzystej, pozostałe rubryki – na nieparzystej). Wprawdzie według pierwotnej numeracji zapisywanych osób wpisano w tych dniach 384 studentów, ale potem dokonywano dodatkowych wpisów, nie poprawiając ogólnej numeracji. W rezultacie na liście wpisów z 9 i 12 września znalazło się 395 nazwisk.

³⁶ *op. cit.*, s. 40/41 – 105/106 ; 120/121. Przy niektórych wpisach nie ma pewności, czy zapisani zostali nowi studenci, czy też może nazwiska opiekunów tych, którzy nie mieli już ojca. W zależności od interpretacji dodatkowych wpisów studentów można naliczyć 632 lub 638.

³⁷ *op. cit.*, s. 106 – 119.

³⁸ *op. cit.*, s. 120/121 – 128/129.

³⁹ *op. cit.*, s. 128/129 – 130/131.

⁴⁰ Na tylnej okładce „Listy uczniów z adnotacjami, którzy mogą być przyjęci i wpisani do Album na 1830/31” jest jeszcze dodatkowe obliczenie ilu zakonników z każdego zakonu weszło do Seminarium. Dodatkowo też zestawiono obliczenie – według niejasnego dla mnie w obecnym stadium badań klucza – (uwzględniona ilość zakonników niższa od zapisanych o 3), z którego wynika liczba (studiujących faktycznie???) 1107.

⁴¹ VUB rkps F.2 KC 84 ss.106/107 – 118/119; w dwóch wypadkach dopisano uwagę: „nie będzie” (bazylianin Jakub Downant i dominikanin Leon Pieczora); nazwisko kanonika regularnego Piotra Skargi opatrzone informacją „z Dyecezyi Mińskiej”, zatem można przyjąć chyba, że pozostali uczniowie Seminarium pochodzili z diecezji wileńskiej. W notatce na odwrocie „Listy” jest wyszczególniona liczebność grup zakonnych w Seminarium. Z podsumowania wynika, że zakonników studiować miało 64 (zapisanych na „Liście” było 67)

Z ogólnej liczby wpisów, po odjęciu uczniów Seminarium Diecezjalnego – pozostaje 1094 osób. Przy 1035 nazwiskach (ponad 94 %, a dokładniej nieco ponad 94,60 % osób zapisanych) zanotowano rok studiów danego studenta. Pozwala to w miarę precyzyjnie określić liczebność poszczególnych roczników. Najliczniejszy był pierwszy rok studiów na który zapisano 410 osób (39, 61 %); na drugi – 254 osoby (24,54%), na trzeci – 168 osób (16,23%), na czwarty – 94 osoby (9,08%), na piąty – 65 osób (6,23%), na szósty – 34 osoby (3,28 %). Ponadto wpisano 10 osób (0,96%), które można by zaliczyć do kategorii „wiecznych studentów”, studiujących już 7, 8 lub 9 rok⁴². Za kończących studia, można uznać studentów piątego i szóstego roku medycyny, a na innych wydziałach – słuchaczy trzeciego lub czwartego roku. Na taką interpretację pozwalają przepisy i zwyczaje określające warunki uzyskiwania tytułów i stopni naukowych na uniwersytecie.

Za osoby, które w roku 1830/31 kończyły studia na Uniwersytecie Wileńskim można uznać 18 studentów (15 z trzeciego roku i 3 z czwartego) Oddziału Fizyczno-Matematycznego, 21 studentów (14 i 7) Oddziału Literatury i Sztuk Pięknych), 66 studentów (50 i 16) Oddziału Nauk Moralnych i Politycznych, co łącznie daje grupę 105 osób. W przypadku 6 osób (po 3 z trzeciego i czwartego roku studiów) nie wyszczególniono przedmiotu studiów. 63 osoby studiowały piąty rok, a 28 – szósty rok w Oddziale Nauk Lekarskich, co dawało grupę 91 osób. Na piątym roku – poza medycyną, studiowało 3 osoby na matematyce i 2 na Oddziale Nauk Moralnych, na szóstym – jedna osoba studiowała matematykę. Ponadto 9 osób studiowało już dłużej niż 6 lat (z tego 8 medycynę i 1 nauki moralne). Mimo, że są to obliczenia szacunkowe i dają tylko przybliżone liczby – wydaje się, że są bliskie prawdy. Nawet pamiętając, że pewna część studentów nauk matematycznych mogła następnie kontynuować studia na medycynie. Można przyjąć, iż około 210 studentów w tym ostatnim roku pracy Uniwersytetu Wileńskiego miało szansę uzyskać dyplom ukończenia studiów⁴³.

IV

Jednym z pytań, które wymagają odpowiedzi w związku z przerwaniem pracy uniwersytetu wiosną roku 1831 (zawieszenie wykładów i pozwolenie studentom na wyjazd z miasta z powodu epidemii cholery), oraz z decyzją o zlikwidowaniu uczelni wiosną roku 1832, jest pytanie o rzeczywisty udział w powstaniu listopadowym ostatniego pokolenia studentów kończących studia w 1830/31 r. studia i absolwentów, oraz tych wszystkich, którzy w tymże roku byli w trakcie kończenia przewodów na stopnie naukowe. Zbadanie tego problemu będzie wymagało kwerendy w cytowanych przez Diakowa, Zajcewa i Obuszenkową materiałach znajdujących się w Archiwum Ministerstwa Wojny. Miało to oczywisty wpływ na stosunek władz oświatowych do młodzieży wileńskiej. Pewne światło na to zagadnienie rzuca korespondencja pomiędzy Uniwersytetem (po likwidacji

⁴² Podaję w przybliżeniu do setnych części procenta. Suma wynosi 99, 93%.

⁴³ Prawdopodobnie powinno się dorzucić jeszcze kilkanaście osób które studiowały piąty i szósty rok inne nauki niż medyczne. Było takich dwanaście. O kilku studentach nie ma danych.

uczelnii - Tymczasowym Komitetem Szkolnym, kierowanym przez Michała Pełkę Polińskiego) a władzami oświatowymi.

Likwidacja Uniwersytetu była formą odwetu za postawę modzieży wobec powstania, ale nie była to jedyna przyczyna. Nie wiadomo dokładnie ilu studentów Uniwersytetu w rzeczywistości brało udział w walkach. D. Beauvois stwierdza, że młodzież studencka nie stanowiła dużego odsetka powstańców⁴⁴. Według danych ze spisów oficjalnych, przedstawionych w cytowanej wyżej pracy Diakowa, Zajcewa i Obuszenkowej z bronią w ręku schwytano 300 studentów i uczniów gimnazjów z gubernii zachodnich, co stanowiło 3,6% ogółu tej kategorii powstańców; wśród tych którzy wspomagali powstanie studentów i gimnazjalistów było 147, czyli 3,5%; oczywiście byli i tacy, którzy brali udział w walkach na innych ziemiach, albo też walczyli na Litwie, chociaż pochodzili z innych stron. Autorzy obliczają, że w rezultacie studentów i uczniów gimnazjów z ziem litewsko - ruskich, schwytanych z bronią w ręku lub którym udowodniono udział w powstaniu było ogółem 465 tj. 3,7%⁴⁵. Do tego należy dodać 145 studentów i uczniów którzy wyemigrowali z tych ziem na Zachód, tj. 5,6 % tej kategorii powstańców⁴⁶. W sumie byłoby to 610 osób, nie tylko jednak studentów ale i uczniów gimnazjów. Trzeba jednak pamiętać, że jeżeli kogoś nie schwytano, albo nie wyemigrował, starał się swój akces do powstania starannie ukryć aby uniknąć prześladowań. Zdaje się, że trochę takich wypadków jednak było. Poświadcza to najbardziej oficjalne źródło. W cytowanej wyżej pracy na temat składu społecznego uczestników powstania przytoczone zostały słowa rzeczywistego tajnego radcy hrabiego Guriewa, który w 1835 r. biorąc się za uporządkowanie spisów powstańców stwierdził, że „władze miejscowe albo w ogóle nie uzyskały wielu informacji albo z powodu obszerności korespondencji o rewolcie straciły z zasięgu wzroku wielką ilość osób biorących w niej udział”⁴⁷. Z tego przecież powodu emigrancyjni pisarze i pamiętnikarze, którzy za granicą ogłaszali swoje relacje o powstaniu, unikali identyfikowania po nazwisku pozostałych w kraju kolegów⁴⁸.

Barbara Konarska badająca kształcąca się na uczelniach francuskich młodzież polską: 1200 młodych ludzi w liczącej około 5500 do 6000 osób populacji emigrantów popowstaniowych we Francji, natrafiła na 700 studentów polskich uniwersytetów, z tego 171 osób z Uniwersytetu Wileńskiego. Dodaje, że wśród tych 700 osób większość stanowili ludzie bardzo młodzi: 7,4% poniżej 16 lat, 29,2% w

⁴⁴ D. Beauvois, *Powstanie listopadowe a szkolnictwo na ziemiach litewsko-ruskich*, [w:] *Powstanie listopadowe 1830 - 1831. Geneza - uwrunkowania - bilans - porównania*, pod red. J. Skowronka i M. Żmigrodzkiej, Wrocław 1983, s. 53.

⁴⁵ W. A. Diakow, W. M. Zajcew, L. A. Obuszenkowa, *Socjalnyj sostaw, op. cit.*, tabele nr 32, 34 i 35 na str. 150 - 151, 156 - 157, 162 - 163.

⁴⁶ N. P. Mitina, *Socjalnyj sostaw uczestników polskiego wosstania 1830 - 1831 gg (po spiskam emigrirowawszych i skrywszchsja ot represij)*, [w:] *Istoriko-sociologiceskije issledowanija*, Moskwa 1970, s. 189

⁴⁷ Cytuję za pracą: W. A. Diakow, W. M. Zajcew, L. A. Obuszenkowa, *op. cit.*, s. 29.

⁴⁸ por. np. *Pamiętniki polskie*, zebrane przez K. Bronikowskiego, t. I-IV, Paryż 1844-45; *Pamiętniki Ignacego Domejki (1831 - 1838)*, wyd. J. Tretiak, Kraków 1908; *Historia powstania w 1831 roku na Wołyniu, Podolu, Ukrainie, Żmudzi i Litwie przez Feliksa Wrotnowskiego*, t. II, *Zbiór pamiętników o powstaniu Litwy*, Lipsk 1875.

wieku 16-20 lat, 34,3 % w wieku 21-25 lat⁴⁹. Nie wszyscy studenci z Wilna znaleźli się jednak we Francji i zapewne nie wszyscy podejmowali studia; poza tym niektórzy – jak można się domyślać – zapisywali się na uczelnie francuskie aby nostryfikować już posiadane dyplomy. Oficjalne dane rosyjskie nie są ani kompletne (nie uwzględniają zabitych, a tych było – sądząc chociażby ze wzmianek w pamiętnikach 100 do 200 osób) ani w pełni adekwatne: określenie „student” w rosyjskiej nomenklaturze, jak zauważa słusznie D. Beauvois w cytowanej rozprawce – mogło oznaczać i faktycznego studenta i absolwenta uniwersytetu⁵⁰. Połączenie w jednej kategorii studentów i gimnazjalistów uniemożliwia bardziej precyzyjne obliczenia – dopóki nie przeprowadzi się weryfikacji nazwisk zapisami w metryce uniwersyteckiej.

Aż do wiosny – od kwietnia 1831 r. – do powstania przystąpiło niewiele ponad 40 studentów. Jednakże przygotowawali się do tego, a masowe „wychodzenie do powstania” młodzieży z miasta (nie tylko studentów) zaczęło się w kwietniu. 25 kwietnia wyszła grupa prawie stuosobowa, 29 kwietnia w nocy wyszło 400 młodzieży;⁵¹ Wśród nich było wielu akademików, ale także lekarze, adwokaci, rzemieślnicy a nawet chłopci. Rabinowiczówna podaje, że jeszcze w dniach 10 i 11 maja wyszedł z miasta oddział akademicki, jest to jednak chyba ten sam oddział, który według D. Beauvois opuścił Wilno 29 kwietnia⁵². Nieporozumienie wynika z różnicy stylów datowania w materiałach, na których autorzy się opierają. W przybliżeniu można chyba uznać, że do powstania wyszło około pół tysiąca młodzieży studenckiej, to znaczy około 40%.⁵³ Jakaś z nich część zginęła, część dostała się do niewoli, niektórzy zapewne postarali się ukryć swój udział w powstaniu, sporo przeszło z Dezyderym Chłapowskim granicę Prus i tutaj czekali na dalszy

⁴⁹ B. Konarska, *Polskie drogi emigracyjne. Emigranci polscy na studiach we Francji 1832-1848*, Warszawa 1986, s. 11-13.

⁵⁰ D. Beauvois, *Powstanie listopadowe a szkolnictwo*, *op. cit.*, s. 53, pp.33.

⁵¹ Obliczenia podaje za D. Beauvois, *op. cit.*, s.365; najbardziej kompetentnie i plastycznie nastroje w mieście i wśród młodzieży akademickiej, drastyczne metody nadzoru nad studentami wprowadzone przez władze uniwersyteckie relacjonuje S. Rabinowiczówna, *op. cit.*, *passim*. Pisze między innymi (s.112): „Ruch ogarnął wszystkie warstwy (...)W ciągu 2 tygodni od 29 kwietnia do 14 maja policmajster naliczył 233 osoby wszelkiego stanu. Według tajnego raportu, ogółem opuściło Wilno do 15 maja tysiąc osób. Możliwe, że w rzeczywistości liczba ta była jeszcze większa”.

⁵² *op. cit.*, s.109.

⁵³ S. Rabinowiczówna mówi, że oddział akademicki opuścił miasto 10 i 11 maja (*op.cit.*s.109), i że była to główna masa akademików (s.121). Beauvois mówi o grupie 400 osobowej, która poszła do lasu w nocy z 29 na 30 kwietnia. (*op.cit.*, s.364). Że chodzi o ten sam oddział potwierdza informacja w przypisie do książki Rabinowiczówny, na s.123. Co do liczebności głównego oddziału studentów nie ma ani zgody ani danych. Zgromadzeni w puszczy rudnickiej tułali się przez kilkanaście dni. Ponieśli straszną klęskę otoczeni 26(14) maja pod Barbaryszkami przez Rosjan. Niektórzy dostali się do niewoli. Inni połączyli się z Chłapowskim 5 lub 6 czerwca. Zorganizowani początkowo w osobny batalion następnie w końcu czerwca zostali powcielani do rozmaitych pułków i rozplynieili się w wojsku regularnym. Wszyscy dostali rangę podchorążych. „Przed wcieleniem do pułków byli akademicy dość ważnym i znacznym czynnikiem w powstaniu” – pisze S. Rabinowiczówna, *op.cit.*, s. 129. I dalej: „We wszystkich niemal pamiętnikach znajdziemy słowa uznania i podziwu dla młodzieży akademickiej. Byli oni, powiedzieć można, dumą i chlubą powstania”, *op. cit.* s. 129 – 130.

rozwój wypadków. Władze pruskie ich rozbroiły (broń pozwolono zatrzymać oficerom) i w zasadzie chciały się pozbyć jak najszybciej studentów. Pozwolono zostać dłużej tylko tym, którzy zwrócili się do władz rosyjskich z prośbą o zezwolenie na powrót⁵⁴. Negocjacje trwały rok. W lipcu 1832 gubernator cywilny przekazał Mikołajowi Mianowskiemu listę „studentów”, 32 oficerów i podoficerów, którzy pragnęli wrócić na Litwę – Uniwersytet uznał jedynie sześciu z ostatnich roczników, i tylko tym pozwolono na powrót⁵⁵.

Postawa studentów wileńskich, którzy w pierwszych miesiącach po wybuchu powstania listopadowego, na przełomie lat 1830 i 1831 byli dosyć bierni, obrosła mitem. Mieli zdobyć się na wygwizdanie i wytupanie obietnic feldmarszałka Iwana Dybicza, który idąc na Warszawę wstąpił do Wilna i, na uroczystym posiedzeniu Uniwersytetu 26 grudnia 1830 r., próbował przekonać młodzież, że – jak to ujmuje L. Janowski – „każdy student wileński ma pole do aplikowania swych zdolności i może pisać wprost do cesarza, chcąc być umieszczonym w wojsku lub cywilności – i wszyscy mogą być pewni, iż w przeciągu 8 dni otrzymają pomyślną odpowiedź”⁵⁶. Nie potwierdza tego wydarzenia bardzo skrupulatny dziennik Michała Pełki Polińskiego. Rzekomo jednak to zachowanie się młodzieży napsuło wiele krwi władzom uczelni i bardzo dotknęło feldmarszałka, i mogło mieć wpływ na zaostrzenie niechęci cara do uczelni wileńskiej, a może też na jego ostateczną decyzję, że w guberniach litewsko-ruskich w ogóle nie będzie uniwersytetu, chociaż początkowo rozważane były koncepcje przeniesienia uczelni np. do Witebska, Mohylowa czy Orszy⁵⁷. Można przypuszczać, że opinia władz w Petersburgu o nieprawomyślności studentów wileńskich tylko przyspieszyła proces likwidacji Wileńskiego Okręgu Naukowego, który już się od dłuższego czasu dawał zaobserwować.

Polskość szkół, które podlegały Uniwersytetowi Wileńskiemu, niepokoiła władze oświatowe w Petersburgu już na wiele lat przed powstaniem listopadowym. Powodowało to kolejne uszczuplenia Wileńskiego Okręgu Naukowego. Z ośmiu gubernii, których szkoły były podporządkowane zwierzchności Wilna (wileńska, grodzieńska, mińska, witebska, mohylewska, wołyńska, podolska i kijowska, a także po roku 1809 – obwód białostocki) najpierw w 1818 r. oderwano gubernię kijowską przenosząc ją do Okręgu Charkowskiego. W 1824 r. gubernie białoruskie (witebska i mohylewska) przeniesione zostały do Okręgu Naukowego Petersburskiego, a gubernie wołyńska i podolska – do Charkowskiego. W 1829 r. utworzony został Okręg

⁵⁴ *Pamiętniki Ignacego Domejki, op.cit., s.30-37, 54- 56. Pisze Domejko (s.55): „Do każdego z nas osobno posyłał landrat zapytanie, czy się decydujemy podpisać prośbę o amnestię, czy iść na wygnanie. Tu wielu znalazło się w trudnem położeniu; z jednej strony rodzice, krewni powoływali ich do kraju, ufając przyrzeczonej amnestyi; z drugiej zaś wstrzymywało ich koleżeństwo, zaufanie w dobroć sprawy, nadzieja wojny”; król pruski przyrzekał wstawić się do cara (te zabiegi dotyczyły oficerów).*

⁵⁵ D. Beauvois, *op. cit.*, s. 365.

⁵⁶ L. Janowski, *Młodzież wileńska w powstaniu listopadowym*, [w:] *W promieniach Wilna i Krzemieńca*, Wilno 1923, s. 215; D. Beauvois, *op. cit.*, s. 363.

⁵⁷ H. Mościcki, *Zniesienie Uniwersytetu Wileńskiego*, [w:] *Pod znakiem Orła i Pogoni*, Lwów 1923, passim; J. Kozłowska-Studnicka, *Likwidacja Uniwersytetu Wileńskiego w świetle korespondencji urzędowej*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i IX wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, t. I, Wilno 1929, s. 406-409.

Naukowy Białoruski. Do niego w 1831 r. dołączono gubernię mińską, a następnie po zamknięciu Uniwersytetu, szkoły pozostałe po jego Okręgu Naukowym (jednak tylko na parę lat; potem przywrócono Okręg Wileński, tyle że bez Uniwersytetu).

Jako instytucja kształcąca Uniwersytet Wileński przestał pracować już w maju 1831 r.: Kiedy 5 kwietnia epidemia cholery dotarła do Wilna, władze uniwersyteckie dwukrotnie, 5 i 30 kwietnia, wystąpiły do generał-gubernatora z pytaniem, czy można urlopować studentów chcących wyjechać z miasta; 3 maja (21 kwietnia) gubernator Maciej Chrapowicki wyraził zgodę⁵⁸, 5 maja (23 kwietnia) przerwano zajęcia na Uniwersytecie i w szkołach wileńskich⁵⁹. Ale według świadectwa M. Polińskiego faktycznie pozwalano na wyjazdy do domów już od 10 kwietnia. Natomiast korpus akademicki trwał przy Uniwersytecie pełen niepokoju o dalsze losy uczelni i swoje własne⁶⁰. Zdaje się wszakże, że nikt nie liczył się z ewentualnością całkowitej likwidacji Uniwersytetu. Jesienią 1831 r. odbywały się posiedzenia Rządu Uniwersytetu, natomiast nie było zajęć i nikt nie wiedział kiedy się rozpoczną. We wrześniu Poliński będąc u wybierającego się do Petersburga

⁵⁸ S. Rabinowiczówna, *op.cit.*, s. 110, na podstawie akt Kancelarii Generał-Gubernatora.

⁵⁹ W. Worotyński, *Seminarium Główne, op.cit.*, s. 104; Sporą ilość nazwisk studentów Uniwersytetu stopniowo opuszczających miasto podaje M. Pełka- Poliński w swoich pamiętnikach, których fragmenty przechowane są w zbiorach rękopisów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie i w Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. Pod datą 6 kwietnia zanotował, że do 5.IV uciekło z Uniwersytetu 21 studentów. (Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, f.9 – 2045, k.19). W nocy z 6 na 7 IV – 10 studentów (jw., k. 19). 8 kwietnia zanotował, że do 8 IV uciekło z Uniwersytetu 43 studentów a 10 kwietnia – że zaczęto wydawać studentom zezwolenia na opuszczenie Uniwersytetu (tj., na wyjazd do domów), (jw., k. 19v). Pod dniem 29 kwietnia 1831 r. zanotował, iż po południu wyszli (tj. do powstania): (Teodor) Abicht, Konstanty Audenas (?); uczeń Uniwersytetu, z Oddziału Literatury i Sztuk Pięknych; Bortkiewicz (uczeń medycyny); Chodkiewicz; Otto Friese; Józef Gros (kandydat, ONFM); 6 studentów z Seminarium Nauczycielskiego: Ksawery Jurkowski (4-to letni, student aktualny), Antoni Sokołowski (2-go letni), Daniel Szulc (student aktualny, 4- to roczny), Eugeni Szwalie (!) (Eugeniusz Chevalier ? – student aktualny, 4-to roczny z Oddziału Nauk Moralnych i Politycznych), Wiktor Zienkiewicz (3-io roczny), Ignacy Żebrowski (4-to roczny, Oddział Nauk Fizyczno – Matematycznych, kandydat); Roman Kępieński (4-to roczny); Kuczyński (kandydat, OLiSP); Wiktor Kurnatowski (1-szo roczny, ONLiSP); Pionkowski (Zionkowski? Dworkowski? – student medycyny); 2 Okołowów (jeden z nich – Adam) Adam Poniatowski (kandydat); Szejkowski (Oddział Medycyny); Julian Wysłouch (student aktualny, OLiSP); Marcin Żyliński, kandydat, pomocnik w Obserwatorium astronomicznym; 8 uczniów Instytutu Medycznego; wymienia także nauczycieli szkół wileńskich, urzędników uniwersyteckich, lekarzy, księdza, etc. (Biblioteka Lit.A.N., f.9 – 2045 k.24-24v). Pod dniem 1 maja Poliński zanotował, że od uczniów Seminarium Nauczycielskiego, którzy uciekli 29 kwietnia, otrzymał kartkę podpisaną przez uciekinierów, których jednak było nie 6 a 8, „z wyrażeniem wdzięczności za opiekę i za dozór który miałem nad niemi” (jw., k.6). 3 maja notuje, iż według spisów policyjnych wyszło „onegdaj” 470 młodzieży (jw., k.27). Podaje też od czasu do czasu nazwiska tych, którzy do Wilna powracali – np. Abicht, Poniatowski, i inni. 12 maja notuje, iż wróciło kilkunastu lub kilku wychodźców – brudni, nieogoleni, cierpieli wszelkie niewygody; tych, o których dozorczy policyjni wiedzą zabirają do gen.-gubernatora (jw., k.33v).

⁶⁰ Doskonałą ilustracją i komentarzem do sytuacji i nastrojów wśród zgromadzenia profesorskiego są właśnie na gorąco czynione cytowane wyżej zapiski Polińskiego; por. M. Stolzmann, *Powstanie listopadowe na Wileńszczyźnie w świetle pamiętnika Michała Pełki Polińskiego*, [w:] *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*, R.XXVII, 1977, s.80 – 101.

rektora usłyszał, że rozpoczęcie kursów w Uniwersytecie na trzech wydziałach poza lekarskim zostaje odłożone do jego powrotu⁶¹. Jeszcze w początku grudnia rektor z Petersburga pisał do zastępującego go Mikołaja Mianowskiego polecając przygotować prospekty zajęć⁶², ale chodziły pogłoski o zmianie kuratora i rektora. Dalsze wiadomości były coraz bardziej ponure: polecenie wypłacania tylko połowy pensji, zawiadomienie o likwidacji Seminarium nauczycielskiego⁶³. W stolicy sprawa likwidacji uczelni była już wtedy zdecydowana.

Wniosek aby „zniszczyć to gniazdo litewskiego wolnodumstwa” postawił Michał Murawjow w nocy z 29 sierpnia 1831 r.⁶⁴ Postanowienie cesarskie zapadło w grudniu 1831 r., a wieść o tym dotarła w prywatnych listach Józefa Sękowskiego z Petersburga do Wincentego Smokowskiego i Michała Balińskiego w Wilnie już w połowie stycznia 1832 r.⁶⁵ Oficjalna informacja o zniesieniu Wileńskiego Okręgu Naukowego i podporządkowaniu jego szkół Okręgowi Naukowemu Białoruskiemu, oraz o zniesieniu Uniwersytetu ukazem carskim 1 maja 1832 r. (z pozostawieniem medycyny i teologii jako odrębnych szkół wyższych: Akademii Medyko-Chirurgicznej i Akademii Duchownej) została przekazana Uniwersytetowi 26 maja przez Grigorija Kartaszewskiego, który był kuratorem Okręgu Białoruskiego, a 28 maja odczytano na posiedzeniu Rady Uniwersytetu „zalecenie” w tej sprawie ministra do Kartaszewskiego⁶⁶. Jak postępować w sprawie egzaminów i dyplomów studentów kończących studia, na razie, zdaje się nikt nie wiedział.

Już w końcu stycznia 1832 r. Nowosilcow wystosował pytanie do ministra oświecenia jak postępować ze studentami, którzy nie zdążyli zdać egzaminów końcowych przed zamknięciem Uniwersytetu. Otrzymał odpowiedź, z datą 5 lutego, że studentów, którzy ukończyli pełny trzyletni kurs studiów należy dopuszczać do egzaminów na „stopnie uczone”. Uniwersytet powiadomiony o tym przez kuratora rozpoczął natychmiast stosowne procedury⁶⁷.

Latem 1832 r., kiedy wiadomość o likwidacji uczelni została już oficjalnie przekazana profesorom, i uczelnia przestała istnieć prawnie. Załatwianie spraw niedokończonych kursów, zaległych egzaminów i wydawania dyplomów spadło na Tymczasowy Komitet Szkolny, powołany przez kuratora Białoruskiego Okręgu Naukowego. Komitet ten nie miał formalnej władzy: mógł udzielać informacji i wydawać zaświadczenia, zawsze za wiedzą i zgodą kuratora lub Ministerstwa Oświecenia. Uprawnienia i zwierzchność uczelni i profesorów nad stu-

⁶¹ Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, rkps f.14 -12, k.8, M. Poliński, *Dziennik, zapis z dnia 7 września*.

⁶² Biblioteka Lit. AN, f.9 – 2045 k.58, M. Poliński, *zapis z dnia 16 grudnia 1831*

⁶³ *op. cit.*, k.58v, notatka z 24 grudnia.

⁶⁴ H. Mościcki, *Zniesienie Uniwersytetu Wileńskiego*, [w:] *Pod znakiem Orła i Pogoni*, Lwów 1923, s.237.

⁶⁵ B.Lit. AN, f.9 – 2045, k. 59, *zapis w Dzienniku Polińskiego z 18 stycznia 1832*.

⁶⁶ H. Mościcki, *op. cit.*, s.201; B.Lit. An, f.9 – 2045, k.63, *zapis w Dzienniku Polińskiego z dnia 28 maja 1832*.

⁶⁷ LVIA, f.567, op.2 j.3034: O dopuszczeniu studentów b.Wilenskogo Uniwersiteta k ispytaniu na połączennije uczenych stiepeniej i o wydaczi po proszenijam swidietielstw udostojenych oznaczonym Uniwersitetom uczenych zwanij; tamże, k. 1 : kopia pisma N.Nowosilcowa do Rządu Uniwersytetu, z 9 II 1832.

dentami przestała istnieć nawet formalnie, nawet w sprawach zaległych egzaminów. Można się było jednak spodziewać, że niektórzy z młodych ludzi będą się starali ukończyć studia i odebrać dyplomy.

Młodzież opuściła miasto – uciekając do powstania, lub przed zarazą, wreszcie z powodu zawieszenia zajęć – i rozproszyła się po prowincji. Wielu nie wróciło po zakończeniu walk i epidemii. Z ustaniem pieczy jaką nad studentami sprawował Uniwersytet wymykali się oni spod bardzo dotąd ścisłej kontroli policyjnej. W rozumieniu władz rosyjskich byli elementem bardzo niebezpiecznym, skażonym wolnomyślicielstwem i duchem buntu a przy tym rzutkim. Zewidencjonownie studentów stało się ważne i dla władz policyjnych i dla szkolnych. Przeprowadzenie rozeznania kto wyemigrował, kto był zaplątany w działalność powstańczą, kto ewentualnie się ukrywa, nie było zdaje się łatwe i trwało długo. Zestawianie list przez władze cywilne i sądowe trwało do 1837 roku a jeszcze i potem przez rok sprawdzano je i przepisywano a potem trafiły do ministerstwa wojny⁶⁸. Niewątpliwie elementem tego zbierania materiałów było polecenie kuratora białoruskiego wydane Tymczasowemu Komitetowi Szkolnemu w 1832 r., przekazania dokładnej informacji o tym, kto na jakim wydziale studiował przed zamknięciem Uniwersytetu. W wykazach studentów i kandydatów, którzy studiowali w 1830 r. (na wydziałach matematyczno-fizycznym, moralno-politycznym oraz literatury i sztuk pięknych) miały się znaleźć dane dotyczące ich pochodzenia społecznego oraz kiedy rozpoczęli studia; w wypadku szlachty żądał wyjaśnienia kto wydał zaświadczenie o szlachectwie: heroldia czy zgromadzenie szlachty (sejmik), oraz z jakiej gubernii i powiatu⁶⁹.

Likwidacja Uniwersytetu najbardziej bezpośrednio i dotkliwie uderzyła w tę grupę młodzieży studenckiej, która w roku 1830/31 kończyła studia. Ich udziałem stała się krzywda nie tak – w porównaniu z innymi grupami represjonowanych – spektakularna, ale wymierna. Zmarnowany został nie tylko duży nakład kosztów i wysiłków, podjętych indywidualnie przez młodych ludzi i ich rodziny w nadziei na zabezpieczenie przyszłości, zdobycie kwalifikacji, awans lub utrzymanie statusu społecznego. Doszły do tego straty kulturalne i ekonomiczne, a zapewne także społeczne, które poniosło całe społeczeństwo Litwy. Wiedza o przemianach kulturalnych i oświatowych na Litwie w okresie po powstaniu listopadowym – aż po początek XX wieku – jest stale w powijakach. Pole badań jest rozległe i skomplikowane. Badania wymagają głębokich penetracji w sferę nie tylko polityczną ale i społeczną i narodowościową. Relatywnie krótki, około osiemdziesięciopięcioletni okres (1831-1915), obfitował w dramatyczne wydarzenia związane z walkami narodowościowymi: dwa powstania, rewolucja 1905 r., wybuch wojny światowej. Miały one niewątpliwie wpływ na zmiany koncepcji polityki wewnętrznej Rosji, dalekie zresztą od konsekwencji, i tym częstsze im bliżej końca wieku. Bilans oficjalnej polityki Rosji w zakresie oświaty i wychowania na terytorium gubernii zachodnich, jej skuteczność, okazują się bardziej złożone niż to się na pierwszy rzut oka wydaje.

⁶⁸ W. A. Diakow, W. M. Zajcew, L. A. Obuszenkowa, *op.cit.*, s.29 – 31; ostatecznie wszystkie spisy alfabetyczne trafiły do Ministerstwa Wojny dopiero w końcu 1839 r.

⁶⁹ LVIA, f.567 op.2 j.3034, k.2, Kartaszewski do M.Mianowskiego, 2.VI. 1832.